Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wydanie A. B. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Kraków. ul. św. Krzyża L. 11.
TELEFONY: Redakcja . . . 101-90, Administracja . 133-44.
Konto PKO. Kraków Nr. 401.099

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIII. Kraków, poniedziałek, dnia 6 kwietnia 1936 r. Nr. 96.

Klęska 50.000 armji negusa.

Włosi przygotowują się do zadania Abisynji ostatniego ciosu

Warszawa, 5. 4. (PAT). Na podstawie wiadomości z rozmaitych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dn. 5 kwietnia b. r.:

Według wiadomości ze źródeł włoskich, wojska włoskie na froncie północnym wykorzystując sukcesy odniesione w dn. 31 marca, **w ciągu niecałych 2 dni zniszczyły armję negusa, liczącą około 50.000 ludzi.** Po zajęciu pozycyj strategicznych w dniach 1 i 2 kwietnia, Włosi rozpoczęli atak wczesnym rankiem dn. 3 kwietnia. Pierwszy korpus złożony z dywizji alpejskiej na prawem skrzydle i z dywizji sabaudzkiej na lewem, zaatakowały pozycje nieprzyjacielskie w pobliżu Chessa Dezba, podczas gdy korpus erytrejski wykonywując manewr okrążający, zaszedł na tyły przeciwnika. Czyniąc wielkie wysiłki, **wojska włoskie zdołały przetransportować z sobą artylerję ciężką, a mianowicie: działa 107 mm i pod koniec dnia pomimo zaciekłego oporu Abisyńczyków, strzelcy alpejscy dotarli do podnóża gór Addi-Assel Gherti, zaś dywizja sabaudzka wkroczyła do Agumderta. Artylerja ciężka wciągnięta z wielkim trudem na przełęcz Mecan, ogniem swym zwiększała panikę wśród oddziałów przeciwnika.** Pod koniec dnia Abisyńczycy, których straty obliczane są na tysiące, zaczęli się wycofywać, ścigani przez samoloty włoskie. Po stronie włoskiej zabity był 1 oficer i 5 żołnierzy, zaś 21 żołnierzy odniosło rany.

Rankiem dnia 4 kwietnia oba korpusy włoskie rozpoczęły akcję koncentryczną w kierunku Kworam, przechodząc na południo-wschód od jeziora Asziangi. Około południa znajdujące się w odwrocie oddziały przeciwnika, rzuciły się do ucieczki. **W tym czasie negus z resztkami swej gwardji znajdował się już dość daleko w kierunku południowym.** Rozeszły się pogłoski, jakoby negus był ranny w bitwie i jakoby po bitwie nad jeziorem Aszian gi miał wysłać do cesarzowej telegram następującej treści: **„Nie pozostaje ci już nic jak tylko modlić się za mnie". Zaprzeczają również pogłoskom, jakoby gwardja cesarska cofała się w popłochu w kierunku Dessie.**

Wczoraj popołudniu marszałek Badoglio przyjął w swym namiocie dziennikarzy i przedstawił im szczegółowo wszystkie fazy bitwy stoczonej dnia 31 marca, wyrażając się z najwyższem uznaniem o męstwie i wytrwałości żołnierzy włoskich.

Koła miarodajne w głównej kwaterze włoskiej oświadczają, że całkowita porażka armji abisyńskiej pozwoli głównemu dowództwu włoskiemu opracować i zrealizować w najbliższej przyszłości daleko idące plany. Zajęcie Kworam posiada dla Włochów ogromne znaczenie. Miejscowość ta jest bardzo ważnym punktem węzłowym, z którego idą drogi do Dessie i Addis Abeby.

Cała dolina Kworam zajęta jest już przez Włochów. Lotnicy ścigają dalej cofające się bezładnie oddziały przeciwnika. — W dniu wczorajszym lotnicy dokonali 121 lotów bojowych zrzucając 64 tonny materjałów wybuchowych przy użyciu zgórą 20.000 nabojów do karabinów maszynowych.

Drogi do Adis-Abeby otwarte.

Jeden z dziennikarzy angielskich, który przybył wczoraj z Dessie do Asmary, oświadczył, że drogę z Dessie do Kworam odbył samochodem w warunkach zupełnie możliwych. **Dziennikarz ten stwierdza, iż obecnie wszystkie drogi, wiodące do Addis-Abeba, są dla Włochów otwarte.** W danej chwili stawia opór Włochom jedynie armja rasa Nasibu w pobliżu Harraru, przyczem armja ta znajduje się jakoby w niepomyślnych dla niej warunkach.

Rozmaite źródła potwierdzają obiegającą początkowo w formie pogłoski wiadomość, że wojska włoskie wkroczyły do Kworam wczoraj popołudniu. Zajęcie Kworam, leżącego na stoku górskim, otwiera przed Włochami drogę do Dessie stosunkowo niedaleką i nie przedstawiającą większych trudności terenowych.

Głośny pilot Tito Falconi ranny.

Według wiadomości ze źródeł włoskich, jeden z samolotów, które krążyły w piątek nad Addis-Abeba, pilotowany był przez znanego lotnika Tito Falkoni, rekordzistę lotu na wznak, który niedawno popisywał się w Nowym Jorku i w Chicago. **Przelatując nad lotniskiem w Addis-Abeba, Falconi ostrzelał z karabinu maszynowego a następnie podpalił przy pomocy bomb zapalających dwa samoloty abisyńskie. Falkoni i towarzyszący mu lotnik odnieśli rany przy ostrzeliwaniu ich przez Abisyńczyków.**

Cesarz nie zamierza abdykować.

Jak donoszą z Addis Abeby, Dessie bombardowane było wczoraj rano przez 6 samolotów włoskich. Wyniki bombardowania są jeszcze nieznane. **Urzędowo zaprzeczają pogłoskom, pochodzącym ze źródeł włoskich, jakoby cesarz zamierzał abdykować.**

Rząd Rzeszy nie zważa na zastrzeżenia min. spr. zagr. i Reichswehry.

Paryż, 5 kwietnia. Prasa przynosi bliższe informacje na temat konferencji ambasadorów francuskich na Quai d'Orsay. Tematem tych rozważań, w których prócz ministra Flandina i ambasadorów w Londynie, Rzymie, Brukseli i Berlinie uczestniczyli również premjer Sarraut, min. Paul Boncour oraz kilku wyższych urzędników min. spr. zagr., były trzy następujące kwestje: 1) **ogólna sytuacja dyplomatyczna,** 2) **szczegółowe rozważenie treści memorandum niemieckiego** i 3) **przygotowanie elementów odpowiedzi francuskiej.**

Na Quai d'Orsay do tej konferencji przywiązują szczególną wagę, ponieważ umożliwiła ona nietylko ustalenie głównych wytycznych odpowiedzi francuskiej ale także dokładne zorjentowanie się kierowników polityki Francji w nastrojach miarodajnych sfer Londynu, Berlina, Rzymu i Brukseli. **Szczególnie duże wrażenie wywarło miało, jak twierdzi „Oeuvre", expose ambasadora Francois Ponceta, z którego wynika, jakoby rząd niemiecki w ostatnich tygodniach zupełnie nie brał pod uwagę zastrzeżeń wysuwanych zarówno przez Wilhelmstrasse, jak i przez kierowników Reichswehry.**

Francja zaciągnęła 2-miljardową pożyczkę?

Paryż, 5 kwietnia. (PAT). „Le Petit Bleu", **podaje iż rząd francuski za pośrednictwem banku Menheimera stara się o zaciągnięcie w Amsterdamie 2-miljardowej pożyczki. Nie jest wykluczone, iż pożyczka ta została już udzielona.**

———oo———

Ofiarom radu i promieni Roentgena.

Hamburg 5 kwietnia (PAT). Przed pawilonem Roentgenowskim szpitala św. Jerzego w Hamburgu ustawiono kolumnę na której wyryto **160 nazwisk lekarzy-radjologów, przyrodników, chemików, laborantów i sióstr miłosierdzia wszystkich narodowości, którzy padli ofiarą zabójczego działania radu i promieni Roentgena, w czasie swej pracy naukowej czy, służby miłosierdzia.**

Aresztowanie obywatela polskiego na peronie polskim w Bytomiu.

Kraków, 5. 4. Syjonistyczny „Nowy Dziennik" donosi: Do Bytomia przybył w piątek rano obywatel polski Kamil Boruch, mający nieruchomości w Berlinie i na polskim peronie celnym odbył konferencję z notarjuszem niemieckim, który miał mu sporządzić akt sprzedaży domu. Nagle na peron polski przybyli funkcjonarjusze niemieckich władz śledczych i pomimo protestu urzędników polskich oraz notarjusza zabrali Borucha do aresztu.

Francuscy świadkowie w procesie fałszerzy franków w Sosnowcu.

Sosnowiec, 5. 4. (PAT). Sobota, drugi dzień procesu fałszerzy 500 i 50 frankowych banknotów Banku Francuskiego upłynął na przesłuchiwaniu świadków. M. in. zeznawał komisarz francuskiej policji śledczej **Pourcher, który przedstawił, w jaki sposób władze francuskie wpadły na trop fałszerzy.** Zeznawał również rzeczoznawca z ramienia francuskiej mennicy państwowej **Bonnefond. — Orzekł on, że falsyfikaty 500 frankowe były wykonane dobrze.** W dalszym ciągu przesłuchano kilku komisarzy policji polskiej, poczem przewodniczący zamknął przewód sądowy, zapowiadając **ogłoszenie wyroku na dzień 7 bm.**

——oo——

Zamknięcie poselstwa i konsulatów Persji w St. Zj.

Powodem obraza posła i narodu perskiego.

Teheran, 5. 4. (PAT). W sprawie zamknięcia poselstwa i konsulatów królestwa Iranu w Stanach Zjedn. agencja Pars donosi następujące szczegóły: Mniej więcej przed dwoma tygodniami policja w Elkton zatrzymała jadącego samochodem posła irańskiego Ghaffar Dzalal za rzekomo zbyt szybką jazdę. Pomimo, że poseł wylegitymował się i oświadczył, że samochód należy do poselstwa, **policja nie zwróciła na to żadnej uwagi i bez względu na nietykalność dyplomatyczną posła użyła w rozmowie z nim niegrzecznych zwrotów.** — W związku z tem niektóre dzienniki amerykańskie **zamieściły sprawozdania i artykuły zawierające obraźliwe wyrażenia dla państwa i narodu irańskiego, zaś departament stanu nie udzielił rządowi irańskiemu należytej satysfakcji. Z tego powodu rząd irański postanowił odwołać wszystkich swych przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych.**

Surowe kary za przestępstwa przeciw partji w Rzeszy.

Berlin, 5 kwietnia (PAT) Ostatni zeszyt czasopisma „Deutsches Strafrecht", wychodzącego, jako dodatek do organu Związku Prawników Nar.-Socj. „Deutsche Justiz" poświęcony jest zagadnieniu ochrony prawnej partji w ustawodawstwie karnem 3-ej Rzeszy.

Zgodnie ze wskazaniami specjalnego komitetu prawa karnego, pozostającego pod kierownictwem min. Guertnera, autor sekretarz stanu dr. Freisler uważa za wskazane włączenie do ustawodawstwa karnego następujących grup przestępstw:

Jako karalne przygotowanie do zbrodni zdrady stanu traktowane być mają w przyszłości zaniedbania członków organizacyj partyjnych S. A., S. S. i N. S. K. K. przy wykonywaniu nakazanych im przez partję obowiązków. Znieważenie partji i jej symbolów **przyrównywane ma być pod względem represji karnej do znieważenia narodu i symbolów narodowych. Wyższi przywódcy partyjni (reichleiterzy i gauleiterzy) korzystać mają z tej samej ochrony prawnej, co członkowie rządu Rzeszy.**

Dalsze projekty przewidują zrównanie pod względem ochrony prawnej innych urzędników partyjnych z urzędnikami państwowymi. Karane być mają również na równi z przestępstwami przeciwko pieczy prawnej i przeciwko administracji państwowej podobne przestępstwa na odcinku organizacyj partyjnych.

———•——

Pierwsze punkty Wisły o mistrzostwo ligi.

Wisła—Śląsk 2.0 (0:0).

Krakowska Wisła rozpoczęła sezon ligowy spotkaniem z drużyną świętochłowicką Śląsk. Goście do przerwy grali b. chaotycznie. Na Wiśle znać było wyraźnie początek sezonu. Wynik spotkania ustalony został przed przerwą. W tej fazie gry Wisła zdobyła dwie bramki przez Lykę z karnego, w 25 min. i przez Sołtysika w 40 min. Po przerwie goście rozegrali się. Wisła natomiast opadła na siłach. Mimo to wynik utrzymał się dzięki dobrej taktyce obrony Wisły i braku orjentacji ślązaków pod bramką. Sędzia p. Kurzweil. Publiczności 2.500. Wśród widzów znalazło się kilkudziesięciu sympatyków Śląska, kompletnie pijanych, którzy zachowywali się tak skandalicznie, że kilkoma z pośród nich musiała zaopiekować się policja.

——oo——

CRACOVIA — KROWODRZA 7:2 (5:0).
Drugi mecz Cracovii o mistrzostwo kl. A.

S. p.

Z Szczepanowskich

Wanda Karolina Olesiowa

wdowa po inżynierze, profesorze Akademji Handlowej, honorowa prezeska Związku Intel. Polskiej w Krakowie

przeżywszy 72 lata, opatrzona św. Sakramentami zmarła w dniu 3-go b. m.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6-go b. m. o godz. 15'30 z kaplicy cmentarnej na Rakowicach. Do jak najliczniejszego udziału w ostatniej posłudze dla tej wielce zasłużonej działaczki społecznej zaprasza wszystkich członków Zw. Intelig. Polskiej.

Zarząd Związku Inteligencji Polskiej w Krakowie.

Otwarcie świątecznej wystawy w krakowskim Pałacu Sztuki

W niedzielę o godzinie 12 w południe otwarta została w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim wielka wystawa świąteczna. Jest to wystawa prac najpoważniejszego i najstarszego zrzeszenia artystów polskich, **„Sztuka"**, założonego w roku 1897. Przed laty olbrzymiem powodzeniem cieszyły się wystawy „Sztuki" w **Wiedniu Duesseldorfie, Monachjum, Pradze, Lipsku Dreznie. Londynie i Wenecji,** przypominając Europie, zwłaszcza przed wojną o żywotnej sile duchowej narodu polskiego. Na krakowską wystawę „Sztuki" nadesłali eksponaty — Axentowicz T., Borysowski St., Dadlez P.; Filipkiewicz St., Hofman Wl., Jarocki Wł. Karpiński A., Matuszczak E., Mehoffer J., Pautsch F., Pieńkowski J., Podgórski St. Sichulski K., Weiss W., Popławski St., oraz zaproszeni: Aneri, Hannytkiewicz A., Lisowski L., Michalak A., Oczko B.. Przebindowski Z., wreszcie **Antoni Madeyski z Rzymu** wystawiający marmury, bronzy, gipsy, medaljony i plakiety. Wystawa ta jest **99 z rzędu, a w Krakowie 46-tą.**

Spłata zaległości podatkowych robotami budowlanemi.

Zarząd m. w Krakowie chcąc wykończyć schronisko im. Brata Alberta przy ul. Zielnej, znajdujące się w stanie surowym pod dachem, zamierza oddać roboty murarskie, stolarskie, malarskie, instalacji wodociągowej, gazowej elektrycznej, cenralne ogrzewanie itd. tym przedsiębiorcom, którzy chcieliby w ten sposób dokonać **spłaty swych zaległości w państwowym podatku gruntowym, dochodowym, majątkowym, oraz od spadków i darowizn.** Roboty byłyby także częściowo **płatne w gotówce.** — Informacje w Wydziale Opieki Społ. Zarządu m.

Siekierę utopił w czaszce napastnika.

W nocy, z soboty na niedzielę grupa wiejskich awanturników napadła na mieszkanie robotnika **Fryderyka Lasonia** w Górce Narodowej, pod Krakowem. Jeden z napastników niejaki **Fr. Sobieraj** wtargnął do środka i rzucił się na Lasonia. Wówczas Lasoń chwycił siekierę i zadał nią Sobierajowi cios w czaszkę, kładąc go trupem na miejscu. Widząc to wspólnicy Sobieraja zbiegli. W spawie tej rozpoczęła śledztwo policja, która przytrzymała Lasonia, St. Massowskiego i W. Maturę.

———ooo———

Odczyty.

„ZNACZENIE ŚLĄSKA DLA POLSKI". Na powyższy temat wygłosi odczyt, w ramach „Tygodnia P. Z. Z.", p. konsul dr. A. Szczepański z Opola, w auli Domu Śląskiego przy ul. Pomorskiej 2. w poniedziałek 6 bm. o godzinie 19. Wstęp wolny.

Wielka manifestacja emerytów przeciw odbieraniu praw nabytych.

W niedzielę w południe, w wypełnionej szczelnie sali Sokoła, odbył się manifestacyjny wiec emerytów, zwołany przez międzyzwiązkowy Komitet urzędniczy, w sprawie ostatniej obniżki płac, spowodowanej przeliczeniem lat służby z czasów zaborczych. Wiec zagaił **prezes dr. Krajewski**, witając przybyłych, a wśród nich **posła ks. prałata Lubelskiego, któremu zebrani zgotowali serdeczną i długotrwałą owację.** Następnie **dr. Krajewski** wygłosił krótki referat, w którym podkreślił, że **emeryci wysunęli projekt obniżenia do połowy dodatków funkcyjnych, pochłaniających dzisiaj 43 miljony zł.** Z uzyskanych w ten sposób sum **12 miljonów możnaby użyć na przywrócenie dawnych poborów emerytom, a 8 miljonów zł. na szkolnictwo, które dzisiaj przeżywa wielki kryzys.** Prof. Krajewski zaznaczył, że emeryci przed ofiarami się nie cofają, ale **domagają się, by szarej masie dali przykład ofiarności dygnitarze.** Ostatnio prezes Banku Polskiego otrzymał **160 tys. zł. odprawy, a nikt nie słyszał, by przeznaczył z tego choćby kilka tysięcy zł. na biedny Skarb.**

Następnie **mjr. Szustow** złożył krótkie sprawozdanie z akcji, prowadzonej na rzecz emerytów, na terenie ministerstw, poczem zabrał głos **ks. pałat Lubelski.** Mowca stwierdził, że **emerytom stała się wielka krzywda, bo za czasów zaborczych byli oni dobrymi Polakami. Pod mundurem austrjackiego urzędnika biło gorące serce polskie. Krzywda to nietylko materjalna, ale również moralna. Emerytom odebrano prawa nabyte, dlatego protesty ich są słuszne i popiera je całe zdrowo myślące społeczeństwo.** Przemówienie ks. prałata Lubelskiego przerywali zebrani kilkakrotnie oklaskami. W dalszym ciągu zebrania przemawiał **pos. Pochmarski,** który przypomniał, że **ks. prałat Lubelski był pierwszym posłem, który ruszył do ataku w obronie emerytów.** Do ks. prałata Lubelskiego przyłączyli się następnie inni posłowie, którzy **akcję prowadzić będą dalej, aż do zwycięskiego wyniku!** Po przemówieniu pos. Pochmarskiego zabierali głos delegaci różnych organizacyj, p. **Gizela** z Poznania, pp.: **Sowilski, Stączek, Starosolski, Nycz, Skotnicki, Packan, Ścisławski, Biernakiewicz** i inni. Następnie zebrani **uchwalili, przedstawioną przez prezydjum wiecu, rezolucję i postanowili wysłać do P. Prezydenta Mościckiego specjalną delegację, która przedstawi mu wielką krzywdę, wyrządzoną emerytom.**

Według obliczeń organizatorów **na wiec przybyło ponad 3 tysiące osób.** Toteż nie wszystkich mogła pomieścić sala Sokoła.

———ooOoo———

Żydzi przegrali wybory do Izby Przemysłowo-handlowej.

W niedzielę odbyło się 9 plenarne zebranie krak. Izby Przemysłowo-Handlowej. — Zebranie otwarł **prezes. inż. Brzozowski,** zaznaczając, że okręg krakowski jest systematycznie pomijany przy przydzielaniu wszelkich dotacyj i funduszów państwowych. — Ważnem wydarzeniem dla życia gospodarczego okręgu będzie zapowiedziany na najbliższe tygodnie przyjazd do Krakowa Ministra Opieki Społecznej i gen. Inspektora pracy.

Zebranie przyjęło zamknięcie rachunkowe za rok 1935. i uchwaliło zarządowi absolutorjum. Następnie przystąpiono do najważniejszego punktu porządku dziennego, wyboru trzeciego i czwartego wiceprezesa Izby. Wiceprezesem sekcji przemysłowej wybrany został znaczną większością b. prezes p. **Epstein.** Na stanowisko wiceprezesa sekcji handlowej wysunięto prezesa Kongregacji Kupieckiej p. Jakubowskiego, oraz prezesa Stow. Kupców p. Schechtera. **W wyniku głosowania wybrany został p. Jakubowski,** a wówczas żydzi, niezadowoleni z tego, że nie udało się im przeforsować kandydatury p. Schechtera, **złożyli deklarację, stwierdzającą, że wstrzymują się od współpracy na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej.**

ZGROMADZENIE CHRZEŚC. ZW. DOZORCÓW DOMOWYCH.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu Ch. Z. Z. w Krakowie zgromadzenie dozorców m. Krakowa, zwołane przez Chrześc. Zw. Zaw. Dozorców Domowych. Zebrani, po wysłuchaniu sprawozdań z konferencyj, odbytych z właścicielami realności w sprawie umowy zbiorowej, **przeciwstawili się wszelkim próbom pogarszania warunków pracy,** uchwalając odpowiednie rezolucje.

Kronika krakowska.

KWIECIEŃ:

6. **Poniedziałek.** Celestyna p., Tymoteusza męcz., Marcelina męcz.
   Wschód słońca 5.09, zachód 18.17.
   Długość dnia 13 godzin i 8 minut.
7. **Wtorek.** Epifanjusza bisk. męcz., Cyryaka m., Saturnina bisk. wyzn.
   Wschód słońca 5.06, zachód 18.18.
   Długość dnia 13 godzin i 12 min.

ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE. W niedzielę Palmową, w czasie Mszy św. o godz. 7.30 rano, w katedrze Wawelskiej, **Ks. Metropolita Sapieha udzielił święceń kapłańskich 22 diakonom,** wychowankom krakowskiego Seminarjum duchownego. Święcenia otrzymali: H. Antosz, Adolf Bałścik, Wł. Brożek, Wł. Będek, Jan Brawiak, Walenty Chyc, J. Dewera, Andrzej Fidelus, K. Jarosik, Stan. Kudelski, Bron. Mazur, Stef. Muniak, Wład. Orzechowski, Jan Pietraszko, Jan Pochopień, St. Szlachta, Fr. Szot, K. Śmiech, Stan. Targosz, Ant. Zykrynd, Ad. Zięba i J. Żurawik.

NOWE SALE DLA MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO. Muzeum Archeologiczne Polskiej Akademji Umiejętności, mieszczące się dotąd w ciasnym lokalu przy ul. Sławkowskiej l. 17, otrzymało nowy większy lokal, łączący się z dawnym. Powiększenie lokalu Muzeum wpłynie bardzo dodatnio na rozmieszczenie jego zbiorów, dotąd bowiem znaczna część musiała być przechowywana w magazynie.

ZASYPANIE BAGIEN NA GRZEGÓRZKACH. Tow. ogródków działkowych dzielnicy Grzegórzki, wykazujące wielką ruchliwość przystąpiło ostatnio do zasypywania, w szybkiem tempie, bagien o powierzchni około 2 morgów, które zatruwały do niedawna powietrze okolicy. Tow. zyska w ten sposób dalsze tereny pod działki. — W ostatnim roku Tow. wykończyło i oddało między innemi do użytku nowy budynek administracyjny.

———oo———

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

„CHRYSTUS" FR. LISZTA. W Wielki Czwartek o godzinie 19.45 wykonane zostanie w sali kinoteatru „Świt" (Dom Katolicki) staraniem Krak. Tow. Oratoryjnego z okazji 50-tej rocznicy śmierci Fr. Liszta, słynne oratorjum „Chrystus" na sola, chóry i orkiestrę, pod dyrekcją p. A. Kopycińskiego.

JAK WINIEN WYGLĄDAĆ KRAKÓW PRZYSZŁOŚCI? W poniedziałek 6 bm. odbędzie się w Muzeum Przemysłowem (ul. Smoleńsk 9) 46-te i ostatnie w bieżącym sezonie Zebranie naukowe Tow. Miłośników Krakowa, na którem radca Budown. Z. M. inż. Stan. Czaplicki wygłosi odczyt p. t. „Ogólny plan zabudowania Krakowa, jego rola i jego znaczenie dla miasta". Początek o godzinie 18.30.

WALNE ZEBRANIE ZRZESZENIA WŁAŚCICIELI TEATRÓW ŚWIETLNYCH WOJ. KRAK. odbędzie się 15 bm. we środę, o godz. 10 przedpoł. w lokalu kina „Wanda", ul. św. Gertrudy 5.

———ooo———

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Poniedziałek: „Wielki Fryderyk".
Wtorek: „Wielki Fryderyk".
Środa: „Pierwszy Legjon".

ŚWIT: „Golgota".
WANDA: „Indyjscy piechurzy".
APOLLO: „Grunt to forsa".
SZTUKA: „Pod palącem niebem Argentyny".
UCIECHA: „Osaczona" oraz „Kto ostatni całuje".
PROMIEŃ: „Baron cygański".
STELLA: „Noc cudów".
ADRJA: „Kapitan Blood".
CAPITOL (Podgórze): „Pieśń kozaka" i Rewja.
BAGATELA: „Paryskie szaleństwa". Na scenie: „Na falach eteru".
DOM ŻOŁNIERZA. Od 6—9 bm.: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy". W roli gł. Karol Adwentowicz.

———*———

„PIERWSZY LEGJON" E. LAVERY'EGO. W środę, dnia 8 bm. odbędzie się premjera tej głośnej sztuki. Obsadę sztuki stanowią: pp. W. Nowakowski, Fabisiak, Staszewski, Woźnik, Karbowski, Modzelewski, Kondrat, Macherski i Burnatowicz. Przedstawienie środowe rozpocznie się wcześniej niż zwykle, o godz. 19.15.

Auto z nieboszczykiem przejechało starca

W niedzielę rano, pod auto ciężarowe, przejeżdżające przez Bronowice Wielkie w kierunku Krakowa, wpadł **82-letni Fr. Sierż** robotnik. Staruszek miał przytępiony słuch i skutkiem tego nie słyszał sygnałów dawanych przez kierowcę. Sierż odniósł szereg ciężkich obrażeń. **Zmarł on w kilka chwil po wypadku.** Dziwnym zbiegiem okoliczności auto, pod którem znalazł śmierć śp. Fr. Sierż, **przewoziło z Torunia do Krakowa zwłoki śp. generała Ferdynanda Osmoli.**

ŻYWA POCHODNIA.

W niezwykły sposób postanowiła pozbawić się życia 55-letnia **Sara Gross** z ul. Jakóba 6. W niedzielę w południe **oblała się ona spirytusem denaturowanym i podpaliła.** Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził u desperatki **poparzenia I i II stopnia na całem ciele.** Grossowa przewieziona została w stanie beznadziejnym do szpitala. Grossowa cierpiała ostatnio na rozstrój nerwowy.

———ooOoo———

Pierwsze wyroki NTA
w związku z zawieszeniem nieusuwalności sędziów.

Warszawa, 5. 4. (Telef.). Najwyższy Trybunał Administracyjny **ogłosił** wyrok w pierwszej serji skarg, **wniesionych jeszcze** w 1932 r. w związku z **zawieszeniem nieusuwalności sędziów.** Trybunał Administracyjny **oddalił skargę** b. sędziego Sądu Okr. **we Lwowie Mieczysława** Pokornego **przeciwko dekretowi** Prezydenta Rzplitej **spowodu przeniesienia** sędziego Pokornego **w stan spoczynku.** W **drugiej sprawie** b. sędziego w Warszawie Ditrycha ogłoszenie wyroku **odroczono.**

Z kraju i ze świata.

W PROCESIE PRZECIWKO B. DYREKTOROWI BIURA PROJEKTÓW MELJORACJI POLESIA inż. Próchnikowi, zapadł wyrok w Brześciu, skazujący oskarżonego za nie dozór na 6 miesięcy aresztu. Od zarzutu nadużyć inż. Próchnik został uwolniony. Na trzy lata więzienia został natomiast skazany urzędnik wymienionego biura Witkowski za popełnione nadużycia finansowe.

PODCZAS OBŁAW POLICYJNYCH W PALESTYNIE zatrzymano 32 zawodowych kryminalistów, przybyłych niedawno z Polski w charakterze turystów. Zdołali oni popełnić już liczne kradzieże kieszonkowe i włamania. Władze odstawią ich drogą morską do Rumunji, a na granicy w Śniatynie zostaną oni wydani Polsce.

NA KRESACH WSCHODNICH GRASOWAŁA od dłuższego czasu szajka oszustów emigracyjnych, którzy pod pretekstem werbunku robotników do krajów północnej Afryki, wyłudzali znaczne zasiłki. Po żmudnem dochodzeniu aresztowano 24 agentów tej oszukańczej szajki, przyczem okazało się, że hersztem był inż. Turkus, zamieszkały w Warszawie. — Przybył on przed kilku miesiącami z Francji, gdzie jest poszukiwany przez władze policyjne.

ZWIĄZEK INŻYNIERJI WOJSKOWEJ został zalegalizowany przez władze cywilne i wojskowe. Głównem zadaniem tego związku będzie zorganizowanie inżynierów i techników, oficerów i podchorążych rezerwy saperów w dążeniu do konsolidacji rezerw technicznych naszej armji. Przewodniczącym został wybrany inż. H. Janczewski. Siedziba Z. I. W. mieści się w Warszawie, przy ul. 6 Sierpnia 54-56.

ZWŁOKI TRZECH BEZROBOTNYCH, ZATRUTYCH GAZAMI, znaleziono w opuszczonym szybie w Kosztanach w Czechosłowacji. W czasie akcji ratowniczej natrafiono jeszcze na zwłoki czterech górników. Na miejsce przybyła urzędowa komisja, która zarządziła dokładne zbadanie szybu.

PARYŻ LICZY BLISKO TRZY MILJONY MIESZKAŃCÓW. Przeprowadzone ostatnio prowizoryczne obliczenia statystyczne, które ogłasza „Comoedia“ dają następujące dane liczbowe największych miast francuskich: **Paryż** (bez przedmieść) 2.891.430, **Lion** 579.560, **Marsylja** — 562.200, **Nicea** — 260.000 i **Bordeaux** — 256.000.

Kortezy nie będą mogły być rozwiązane.

Madryt (PAT.). Kortezy 182 głosami przeciwko 88 przyjęły wniosek, zgłoszony przez grupę socjalistyczną, stwierdzający, iż prezydent Zamora już dwukrotnie korzystał z prawa rozwiązywania izby. — Prerogatywy udzielone prezydentowi pod tym względem przez konstytucję zostały więc wyczerpane i Kortezy w obecnym swym składzie nie będą mogły być do końca kadencji rozwiązane.

Premjer Azana wygłosił na temże posiedzeniu dłuższe przemówienie, w którem poddał ostrej krytyce postępowanie zarówno lewicy, jak i prawicy. Mówca zarzucał partjom, iż rzucają hasła demagogiczne tłumom, które następnie dopuszczają się ekscesów. Azana zapowiedział — iż z całą surowością będą karane wszelkie wykroczenia zakłócające porządek publiczny.

Grupa Gil Roblesa, która groziła usunięciem się od prac parlamentarnych — **wzięła udział w obradach Kortezów.**

———ooo———

Komunistyczna propaganda we Francji

Tak zwany „Conseil de Vigilance“ (Rada czujności) archidiecezji Paryża, mająca na celu ochronę spraw Kościoła przed szkodliwą propagandą, zdając sobie sprawę ze **wzrastającej obecnie rozkładowej działalności komunistów we Francji,** wydała ostatnio specjalny komunikat, w którym z jednej strony podaje katolickie zasady nauki społecznej w oświetleniu encyklik papieskich a z drugiej wskazuje **na czem polega niebezpieczeństwo nowej taktyki kominternu,** zmierzającego do poderwania wpływów Kościoła.

M. in. w komunikacie tym zaznaczono: „Przedewszystkiem my, katolicy nie możemy zapominać, że komunizm świadomie pracuje nad tem, **aby na miejscu nowoczesnej kultury chrześcijańskiej zbudować nowy ustrój socjalny, opanowany przez ateizm i materjalizm.** Komuniści nie uznają Boga, który rządzi i kieruje światem. Religja według nich to tylko środek do osłabienia energji sprzeciwu ze strony pokrzywdzonych. Oczywiście nłema według nich ani życia zagrobowego ani temsamem odpowiedzialności w przyszłem życiu.

A więc w konsekwencji wszystko sprowadza się tylko do usiłowań, mających na celu **zorganizowanie doczesnego życia materjalnego,** przyczem prawa jednostki nawet najbardziej osobiste, winny być podporządkowane interesom kolektywu.

Ale komuniści nie zdają sobie sprawy, że taki światopogląd, **niszczy u samych podstaw wszelkie więzy społeczne.**

Co się tyczy nowej taktyki komunistów to przestali oni obecnie zalecać bezpośrednią doktrynę walkę z religją ujętą w formę propagandy ateistycznej. Komuniści uważają, że najlepszym środkiem do poderwania wpływu Kościoła jest wykazanie nie sprawiedliwości społecznej, płynącej rzekomo z obecnego ustroju społeczeństw chrześcijańskich.

„Conseil de Vigilance“ ostrzega społeczeństwo francuskie przed niedawno zapoczątkowaną **akcją t. zw. „chrześcijańskich rewolucjonistów“ (chretiens revolutionaires)** i ich organem „Terre Nouvelle“ („Nowa Ziemia“), wyraźnie **podkreślając, że idee** głoszone przez tę grupę o cechach **pozornie** humanitarnych i pełnych **podniosłego idealizmu., zawierają zasadnicze błędy niezgodne ze stanowiskiem i nauką Kościoła.** — (KAP).

Radjo.

WTOREK, DNIA 7-go KWIETNIA 1936.

Program ogólnopolski: Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 7.20 Dziennik poranny; 7.30 Programy lokalne; 8.00 Audycja dla szkól; godz. 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie; 12.05 Dziennik południowy; 12.15 Audycja dla dzieci; 12.35 Koncert ze Lwowa; g. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15: Z rynku pracy; 13.20 Programy lokalne; 15.15: Wiadomości o eksporcie polskim; 15.20 Programy lokalne; 15.30 Trio salonowe; 16 Skrzynka PKO; 16.15 Programy lokalne; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17 Odczyt; 17.15 Koncert orkiestry P. P.; g. 17.45 Encyklopedja mówiona; 17.55 Muzyka religijna z Poznania; 18.30 Programy lokalne; 19.39: Wiadomości sportowe; 19.45 Pogadanka aktualna: 19.55 Przerwa; 20 „Holender-Tułacz“ — opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera z Teatru Wielkiego; W przerwie I. Dziennik wieczorny; W przerwie II. Obrazki z Polski współczesnej; 22.45 Programy lokalne; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Programy lokalne.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.50 i 7.40 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 13.20 Koncert z płyt; 15.20 Przegląd giełdowy; 16.15 Recital fortepianowy; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Płyty; 19 Pogadanka; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.45: Odczyt; 23.05 Koncert solistów (płyty).

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.40 Płyty; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 15.20 Przegląd giełdowy; 16.15 Koncert; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Program na dzień bieżący; 18.55 Skrzynka rolnicza; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; g. 22.45 Odczyt w języku angielskim; 23.05 Płyty.

Lwów. (377.4 m). Godz. 18.20 Muzyka z płyt; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Recital fortepianowy; 19 Lwowski feljeton aktualny; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.45 Minuty literackie; 23.05: Muzyka z płyt.

Katowice. (395.8 m). Godz. 15.20 Wiadomości giełdowe; 15.22 Wiadomości bieżące; 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Reportaż; 19 Feljeton sportowo-turystyczny; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.45 Pogadanka; 23.05 Muzyka z płyt.

JÓZEF BRANECKY. 5

Frater Johannes

powieść historyczna.

Ile miast, kasztelów i wiosek jest w krainie waszej, wszyscy zgłoście się spiesznie i bez obawy. Przyrzekamy wam na prawą naszą turecką wiarę, że nikt wam nie uchybi w niczem. Ale który gród, które miasto, kasztel lub wioska nie postara się o dokument gwarancyjny, na tych uczynimy napad z całym taborem, wszystkimi tatarami i kozakami i zniszczymy im role. Nie zostanie wam nic. Lepiej wam tedy płacić daninę i służyć potężnemu cesarzowi. Baczcie, abyście wiedzieli, czego się lepiej trzymać. — Datum Nowe Zamki, dnia 28 wrzenia, anno 1663.

Pismo to, opatrzone naszym znakiem i potwierdzone naszą pieczęcią, niechaj do własnych rąk będzie doręczone coprędzej trenczyńskiemu burmistrzowi i pod jego mocą zostającym wójtom, gminom, kasztelom i ludowi wszelakiego rodu“.

Upłynęła dłuższa chwila, zanim panowie senatorowie przyszli do słowa. Nie dziw! Położenie było ciężkie.

Pan burmistrz rozumiejąc, że trzeba dać pewny kierunek ich myślom, a też aby im ducha dodać, przemówił:

— Spectabiles domini! Dostaliśmy się w trudne położenie. Jeśli spełnimy rozkaz wezyra i baszy Husseina, sami sobie śmierć zawyrokujemy. Jeśli zaś stawimy się przeciwko woli Husseinowej, najedzie nas z wielkiem wojskiem, w niewolę weźmie ludzi, a miasta zrabuje i spali. Czy gród nam da pomoc?

— Tym panom ani to w głowie — rzucił uwagę senator Bohusz.

— Na myśl mi teraz przychodzi nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus, kiedy Go faryzeusze kusili: „Powiedz nam, mistrzu, czy mamy płacić podatki cesarzowi, czy nie?“ Gdyby powiedział tak, wzburzyłby lud przeciw sobie, gdyby zaś: nie, dosięgłaby go zemsta cesarza. Takie jest położenie nasze teraz: ani w prawo, ani w lewo! Oby nam Chrystus Pan oświecił rozumy, żebyśmy znaleźli sposób, jak oddalić gniew baszy Husseina od miasta!

Świetny magistracie, musimy zyskiwać na czasie. Kto ma czas, ma żywot. Tylko tym sposobem będziem mogli ocalić miasto przed zagubą. Otwarcie nie możemy przeciwić się możnemu panu tureckiemu. Bo chyba nie chcecie wydać miasta na zniszczenie? Czy mało już nieszczęść się przez nie przewaliło? Czy nie wiecie, ile to razy Trenczyn spalili, wymordowali rozliczni wrogowie?

R. 1241 Tatarzy wtargnęli przez Morawy na Poważe, pustosząc ogniem i mieczem lud słowacki i jego majętności. Kwitnące miasta i wioski zmieniły się w cmentarze.

Jakąż to grozę przecierpiało miasto po śmierci Ozaka Matusza, kiedy król Robert obległ i gród i miasto? Pożarami zdobył miasto; gród się nie poddał, bo duch Matusza dał siłę i moc jego załodze. Oprócz spustoszenia domów, wielu z mieszczan — zamkniętych z jednej strony królewskiem wojskiem, z drugiej załogą zamkową — postradało i życie. Losu swego nie uniknął jednak i gród i r. 1321 otworzył bramy Karolowi Robertowi.

W sto lat potem wojska husyckie pod wodzą Prokopa Wielkiego i Prokopka pustoszyły Poważe aż po Trnawę. R. 1431 podstępem zajęły nasze miasto i podpaliły. Wtedy to zgorzał klasztor Franciszkański. Ojcowie wywędrowali i już tu nie wrócili. Owoce wiekszych starań i zabiegów znowu zniszczone, a rozkwitające miasto ponownie w ruinach. Czarne mury sterczały z gruzów, jakby ogorzałe ręce ku niebu wzniesione i pomocy błagające. Miasto znowu zakopane w głębokim grobie rozpaczy, przywalonym ciężkim kamieniem.

— Prawdziwie żadne miasto słowackie tyle nie wycierpiało — zauważył senator Lipski.

— A nawet po ustąpieniu wojsk husyckich — mówił dalej burmistrz — długi czas nikt nie był pewny życia, ani mienia. Skutkiem wojen obyczaje ludzi opadły. Wielu, straciwszy wszystko, z lekkiem sumieniem dało się do zbójnictwa. Człowiek do sąsiedniej wsi nie mógł iść bezpiecznie. Napadali na żywych, nawet umarłym nie dali spokoju. Rabowali groby, szukając złota i drogocenności. Dlatego Jan Hunjady dał w roku 1454 miastu na jego prośbę „ius gladii“, prawo życia i śmierci nad „zbójnikami i zuchwałymi rabusiami“.

A dopieroż to smutny rok 1528, kiedy Katzianer zniszczył miasto! Jan Zapolski, pan naszego grodu, stanął przeciw Habsburgowi. Miasto było przy Janie Zapolskim. Był przecież naszym panem na grodzie i królem; koronował go w r. 1526 biskup nitrański Stefan Podmanicki. Jan Zapolski wyrósł na grodzie, stykał się i obcował z Trenczanami, był dla nich życzliwy, jak jego brat Juraj, który poległ pod Mohaczem i jak jego siostry, Magdalena i Barbara. Dobrocią dla nich szafowała także ich matka Jadwiga, księżna cieszyńska, która tu na grodzie w 1521 r. umarła. Jakżeby się więc miasto mogło odwrócić od swojego pana! Nie mogło. Wytrwało w wierności. Miasto swój los złączyło z losem grodu. Wódz Ferdynandów Katzianer, zdobywszy miasto, wydał je w gniewie na łup żołdactwu. Sądny dzień to był dla miasta. Nie mieli litości dla żywych ani dla trupów. Szczęśliwym się czuł, komu udało się ukryć w lasach lub w sąsiedniej wiosce której. Poniewierali lud i szatańsko go męczyli, odtąd słowem „Kacian“ straszą matki nieposłuszne dzieci do dziś nawet jeszcze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kobieta, dom i życie

Sekcja młodych

Unji międzynarodowej Katolickich Lig Kobiecych

Sekcja młodych Unji Międzynarodowej Katolickich Lig Kobiecych **liczy dwa miljony młodych dziewcząt**, zorganizowanych w 27 ligach, obejmujących **17** krajów Europy i Ameryki. Wchodzi ona w skład Unji Międzynarodowej Katolickich Lig Kobiecych, która jest jedyną międzynarodową organizacją kobiecą, zatwierdzoną przez Ojca św. Istnieje od r. 1912, natomiast Sekcja młodych od 1926 r.

Pierwsze lata pracy dotyczyły rozbudowy organizacyjnej i ideowej Sekcji. Z chwilą sprecyzowania przez Ojca św. form „Akcji Katolickiej" Sekcja je przejmuje, jednocześnie zaś stara się o pogłębianie ideologji. Lata 1932-34 stanowią okres głębokich studjów nad Encykliką Piusa XI o wychowaniu. Pierwsza serja studjów ukoronowana przez Kongres w Lucernie **dotyczyła problemu „prawdziwej radości", jako podstawy „prawdziwego pokoju wewnętrznego"**. Chodziło tu o życie religijne i o te wszystkie czynniki, które wpłynęły na nie dodatnio lub ujemnie.

Przedmiotem drugiej serji studjów, zakończonych Kongresem w Rzymie w 1934 r., były wpływy, jakie na młode dziewczęta wywierają trzy wielkie współczesne wynalazki: **prasa, kino i radjo**, w sensie antymoralnym, antyrodzinnym, antyspołecznym i antyreligijnym. Najbliższy Tydzień Studjów międzynarodowych odbędzie się w Brukseli. Jego tematem będzie **„Młode dziewczę w świecie współczesnym"**.

Poza pogłębianiem podstaw ideologicznych, Sekcja młodych zorganizowała szereg kongresów krajowych w Portugalji, Szwajcarji, Anglji i i 9 krajach Ameryki Południowej. Również zorganizowano szereg zjazdów w Australji, Azji i Afryce, gdzie na apel Ojca św. Ligi młodych powstają w ramach „Akcji Katolickiej". Dorobek swój intelektualny i organizacyjny Sekcja publikuje w francuskich **„Zeszytach Unji"**, podając jednocześnie wiadomości z działalności Akcji Katolickiej w świecie, i sygnalizując jej najnowsze metody pracy.

Ruch Sekcji młodych Unji Międzynarodowej Katolickich Lig Kobiecych, **jest nowoczesnym ruchem katolickim**, i to tak ze względu na ujęcie samego katolicyzmu jak i ze względu na nowoczesne metody organizacyjne.

KRAJE, W KTÓRYCH LIGI ISTNIEJĄ:

Anglja: Liga Młodych dziewcząt katolickich (The Junios Catholic Womens League).

Argentyna: Katolicka młodzież żeńska w Argentynie (Juventud Femenina Catolica Argentina).

Austrja: Związek Krajowy katolickich stowarzyszeń żeńskich w Austrji (Reichsverband der Katholischen Maedchenvereine Oesterreichs).

Belgja: Katolickie Stowarzyszenie belgijskiej młodzieży żeńskiej (Association catholique de la Jeunesse belge feminine).

Kanada: Liga katolickiej młodzieży żeńskiej w Kanadzie.

Chile: Stowarzyszenie katolickiej młodzieży żeńskiej (Asociation de la Juventud Catholica Femenina).

Hiszpanja: Młodzież żeńska Akcji Katolickiej (Juventud Femenina de Accion Catholica).

Francja: Stowarzyszenie młodych Ligi żeńskiej francuskiej Akcji Katolickiej (Association de Jeunes de la Ligue femenine d'Action catholique française); Stowarzyszenie „Wiosna" (Assiociation „Printemps"); Chrześcijańska młodzież robotnicza, żeńska (Jennerse ouoriere chretienne femenine).

Holandja: Stowarzyszenie młodzieży Akcji Katolickiej „Graal" (Vranvelijke Jengdbeweging voor Katholicke Actie „Le Graal").

Węgry: Katolickie Stowarzyszenie młodych dziewcząt na Węgrzech; Stowarzyszenie młodych pań domu; Misje społeczne.

Włochy: Stowarzyszenie żeńskie Akcji Katolickiej we Włoszech. (Azione Cattolica Kaliana gioventu Femminile).

Meksyk: Katolicka młodzież żeńska, meksykańska (Juventud Catolica Femenina Mexicana); oraz organizacja o tej samej nazwie w Los Angeles.

Polska: Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej: Związek Ziemianek, Polskie Stowarzyszenie młodych Kobiet; Sekcja żeńska Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie".

Portugalja: Katolicka Młodzież Żeńska (Juventude Catholica Femenina).

Szwajcarja: Szwajcarskie Kongregacje Młodych Kobiet (Schweizerische Jungfrauen kongregationen). Katolicka Młodzież Żeńska w Tessin (Jeunesse catholique feminine du Tessine).

Wenezuela: Katolicka młodzież żeńska.

KRAJE, Z KTÓREMI SEKCJA JEST W KONTAKCIE.

Afryka: Afryka wschodnia angielska. Kongo belgijskie. Egipt. Rodezja, Transwaal.

Ameryka: Boliwja, Brazylja, Kolumbja, Ekwador, Stany Zjednoczone, Nikoragua, Panama, Paragwaj, Peru, Portoriko, Urugwaj.

Azja: Chiny, Cejlon, Indje, Filipiny.

Europa: Malta, Rumunja, Kraje skandynawskie, Czechosłowacja.

Oceanja: Australja, Nowa Zelandja.

Czy dziecko powinno znać wartość pieniądza?

Dwutygodnik „Dziecko i Matka" poświęcony sprawom wychowania dzieci do lat 7-miu (Warszawa, Solec 87) w interesujących uwagach daje odpowiedź na pytanie „czy dziecko powinno znać wartość pieniądza". Autorka wychodzi przedewszystkiem z założenia, że rozsądni rodzice zaniechali już dawnego zwyczaju płacenia grymaszącym dzieciom po kilka groszy za każdą zjedzoną bułkę, pomarańcz czy zupę. „Wszyscy dziś wiedzą, że płacąc za jedzenie czegoś, pozwalamy się potem terroryzować małemu złośnikowi, który nabiera przekonania, że od tego czy on zje czy nie zje, zależy spokój, niemal szczęście, domowników".

Czy jednak należy uświadamiać dziecko o właściwej roli pieniądza? Mówi się często, że nie powinno ono wiedzieć jak ciężko dostać na własność ten błyszczący mały krążek, którym tak przyjemnie jest się bawić i który tak ładnie toczy się po stole. I dopiero gdy przy każdej wystawie trzeba przystanąć, bo „kup mi", gdy wszystko jest piękne i „ja to muszę koniecznie mieć", gdy niekupienie tych rzeczy grozi skandalem, uporem i płaczem — wówczas dopiero odczuwa się nagle skutki tego, że dziecko nigdy nie wiedziało co to jest pieniądz. Nie można nadążyć zachciankom, które wzrastają wraz z wiekiem dziecka. Egoizm, despotyzm i zachłanność mają doskonałe pole do rozwoju. Autorka dochodzi do wniosku: 1) Nie kupujmy dziecku nadmiaru zabawek słodyczy i t. d. Łatwość z jaką dziecko otrzymuje upragnione przedmioty i ich nadmiar, obniżają nietylko wartość pieniądza, ale zmniejszają także i przyjemność z otrzymanych rzeczy. 2) Nie kupujmy często dzieciom różnych drobiazgów, gdy jesteśmy z niemi na spacerze. 3) Walczmy z marnotrawstwem we wszystkich dziedzinach, zarówno jedzenia jak i ubrania lub zabawek. 4) Uczmy cenić pracę i wysiłek nietylko ojca, ale wszystkich ludzi otaczających. 5) Nie pozwalajmy się bawić pieniądzmi. 6) Nie wstydźmy się mówić o pieniądzach wtedy, gdy sytuacja tego wymaga.

Postępowanie według tych zasad oszczędzi nam i dzieciom wiele przykrości i rozczarowań.

Zieleń wśród murów miasta

Po chmurnych i dżdżystych dniach przedwiośnia wyłoni się wkrótce z za chmur ciepłe kwietniowe słońce i oznajmi zbliżanie się lepszej pory roku. Na zalane promieniami słońca ulice i aleje plantacyj i parków wylegną szeregi, wózków dziecinnych i gromadki prowadzonej za rękę przez mamusie i nianie dziatwy, w nowych, wiosennych płaszczykach i czapkach. — Jest to naprawdę miły widok, gdy taki mały brzdąc stanie przed zieleniącym się klombem, przed kawałkiem trawnika z którego tu i ówdzie stokrotki wychylają swe białożółte główki, wyciąga rączki do obsypanych pąkami gałązek i kieruje do towarzyszącej mu mamy, bardzo serjo traktowane i ważne pytania:

— Mamusiu, skąd bierze się trawa? — Dla czego kwiatki kwitną?...

Dziecko, żyjące w mieście wyrzec się musi z konieczności wielu radosnych stron dzieciństwa. Niejedna matka odczuwa to z prawdziwą przykrością, gdy musi swemu dziecku zakazać wchodzenia na ten kawałek trawnika, do którego się ono rwie, gdzie chciałoby pogonić po krzakach, kwiatek zerwać, przyczem nie mówi się oczywiście o bezmyślnem niszczeniu klombów i krzewów, na jakie pozwalają sobie dzieci nie mające należytego wychowania. W nierównie szczęśliwszej sytuacji są dzieci rodziców, mających w mieście małe choćby ogrody, w których dziecko ma zapewnioną swobodę ruchów, gdzie może uprawiać swą „własną" grządkę i czerpać z tych wszystkich korzyści wychowawczych, jakie daje bliski kontakt młodego człowieka z przyrodą. Korzyści te są niewątpliwe. Pewnemu chłopcu, który pod względem wychowawczym należał do bardzo „trudnych" oddano w ogródku i zagrodzono osobny kącik. Skutek był wkrótce uderzający. Chłopak poświęcał każdą wolną od nauki chwilę pracy w ogródku, studjował z zapałem książki ogrodnicze i z całą uwagą i troskliwością poświęcił się swym roślinom, dumny z każdego, najmniejszego choćby „zielonego" sukcesu. Wkrótce też poprawiły się jego postępy w szkole, a w całem usposobieniu zaszła widoczna zmiana na lepsze.

Nie każdy ma możność zapewnić dziecku dostęp do ogrodu. Z dużą pomocą przyjść mogą rodzicom pod tym względem zarządy miast, wyznaczając na peryferjach odpowiednie obszary działek ogrodowych oraz przeznaczając osobne zieleńce na ogródki dla dzieci. Bez wielkich i kosztownych inwestycyj, można w każdej prawie większej miejscowości znaleść kilka takich punktów, odpowiadających celowi, zapewniających dziatwie dużą swobodę ruchów i prawdziwy, zdrowy wypoczynek.

* * *

W Krakowie, wysiłki podejmowane od dawna przez różne organizacje i jednostki o utworzenie ogródków dziecięcych, nie dały dotąd żadnych rezultatów. Ostatecznie wszystko skupia się na plantach, jedynym ogrodzie śródmieścia. Całe gromady drobnej dziatwy spędzają dzień na alejach pełnych kurzu, nieuniknionego przy dużym ruchu przechodniów a ponadto wśród ciągłych, przykrych zatargów ze służbą plantacyjną, ilekroć tylko mały „przestępca" wejdzie na trawnik w poszukiwaniu zgubionej piłki czy kółka. Konflikty te kończą się zwykle skonfiskowaniem zabawki i kilku ostremi słowami pod adresem malca.

Ostatnio z pewnych kół podjęto atak nawet na tę skromną inwestycję ogrodową, jaką jest młody zieleniec na placu Kleparskim. Idzie o to, że istniejące tam sklepy i szynki żydowskie mają zbyt słaby ruch, po usunięciu z tego placu targów. Byłoby naprawdę oburzające, gdyby dla zaspokojenia interesów kilku jednostek miano usunąć i ten drobny zadatek przyszłego ogrodu, których śródmieście Krakowa nie ma w nadmiarze.

Może w planach ogrodnictwa miejskiego znajdą się w tym roku, jakieś skromne choćby posunięcia, któreby przyniosły ulgę dziatwie krakowskiej.

Prądniczanka.

Moda.

W pełni sezonu.

Płaszcze. Przeważają modele **sportowe** z materjałów przerabianych i **gładkich**. **Kolor** granatowy oraz wszelkie **odcienie** bronzu aż do najjaśniejszego beige. **Jedną** z najbardziej charakterystycznych cech **palt** zarówno sportowych jak i **strojniejszych** są duże wyłogi, mankiety i **wywinięcia przy** kieszeniach, gęsto stebnowane.

Kostjum jest ulubieńcem **sezonu wiosennego**. Kostjum taki **składa** się **np. z czarnej** wełnianej sukienki o kroju **princesse**, zakończonej trzyćwierciowym **rękawem**, którego upiększenie stanowi biały. **kloszowy** mankiet. Suknię tę **uzupełnia czarna** wełniana pelerynka, marszczona w **ramionach**. Modne są **żakieciki krótkie**, **wcięte**, lub luźne dłuższe. **Jeden** z **takich modeli** składa się np. z granatowej, **jedwabnej** spódniczki i z żakieciku **również jedwabnego** w drobną granatowo-białą **kratećzkę**. — **Bluzka** z białego jedwabiu.

Wizytowe sukienki są najczęściej **plisowane**, karbowane lub **układane w drobniutkie**, gęste fałdy. Zresztą **karbowania** i **plisowania** spotykamy nawet na **okryciach**. — Skromniejsze wieczorowe suknie uszyte są z marocain'u, mają **skośne**, **wyszukane linje**, górę luźną, drapowaną z przodu, a **całe przybranie** — **wąziutki złoty paseczek** w talji ze skórki.

Jaki kupić kapelusz?

Wobec tego, że **kapelusz** decyduje **zazwyczaj** o elegancji i dobrym **smaku, przed** kupnem należy się dobrze zastanowić. **Ulegać** ślepo kaprysom i żądaniom mody **jest** w tym wypadku **rzeczą niewłaściwą**. **Rozmiar** kapelusza i jego linja **winny być** w ścisłej zależności i harmonji z rysami, **owalem** twarzy i kształtem głowy. Panie o **wydatnych** szczękach i silnie **zarysowanych** podbródkach **muszą** bezwzględnie **unikać fasonów** o spiczastych i wąsko **zakończonych** główkach. Ten rodzaj kapeluszy **bowiem** nadaje się dla posiadaczek **owalnych twarzy**. Panie o drobnych rysach **powinny unikać** ciężkich, **szerokich**, **kwadratowych główek**, o wielkości kapelusza decyduje **także** wzrost. Mała sylwetka w wielkim **kapeluszu** wygląda jak grzyb.

Ogólną tendencją nowego kapelusza jest wydłużona linja z przodu i sposób noszenia go trochę nabok, a jednak nasunięty na czoło. Inowacją są małe kapelusiki, do których nosi się zazwyczaj woalkę. — Oprócz woalek modny jest tiul we wszystkich kolorach i odmianach. Tiul znajduje jeszcze inne zastosowanie w tegorocznej modzie kapeluszy; wielokrotnie złożony i przestebnowany tworzy nowy rodzaj materjału, z którego robi się kapelusze. Nawet skromne angielskie kapelusze robi się z tiulu (podobno, aż 32 razy składanego!) — Obok tych lekkich przybrań widzimy na kapeluszach przybrania z piór, bardzo sztywnych i bardzo kolorowych. Jednakże podstawowym materjałem na kapelusze jest, jak zazwyczaj, filc, dalej rozmaite gatunki słomy, błyszczące i matowe, a wreszcie bawełniany.

Celine.

Przepisy kuchenne.

PLACEK.

Proporcja: 1 kg. mąki, pół litra mleka, 5 jaj całych, pół klg. cukru ¼ kg. masła, 5 dkg. skórki pomarańczowej pół laski wanilii 10 dkg. rodzynków, 8 dkg. drożdży. Do przesianej mąki wlać ciepłe mleko i roztarte drożdże. Ubić starannie jaja z cukrem, dodać je do wyrośniętego rozczynu, wyrabiać umiejętnie: gdy ciasto odstaje od rąk wlewać po trochę ciepłe sklarowane masło, na końcu dodać pozostałe dodatki, wyrabiać jeszcze 15 minut, poczem nałożyć na wysmarowaną blachę do połowy; gdy ciasto podrośnie, posmarować je jajem i wstawić do pieca.

SOS GRZYBOWY.

1/8 kg. grzybów wymyć, pokrajać w plasterki, udusić na maśle, zaprószyć dwiema łyżkami mąki, posolić, podgotować. Przed wydaniem zaciągnąć śmietaną lub żółtkiem. Podać do kartofli lub knedli.

ZUPA NEAPOLITAŃSKA.

Ugotować na kostkach zwyczajny rosół. Łyżkę masła rozetrzeć z łyżką mąki i dwoma łyżkami utartego sera szwajcarskiego lub parmezanu, zasmażyć to na ogniu, ciągle mieszając, dodać filiżankę śmietany, zaciągnąć i rozprowadzić rosołem. Na ostatku można zaprawić żółtkiem, rozbitem z paroma łyżkami wody. — W osobnej wodzie ugotować makaron włoski średniej grubości, odcedzić włożyć do wazy i zalać zupą. Podać do stołu utarty parmezan lub ser szwajcarski, posypując go jeszcze do zupy, rozlanej na talerze.

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą" Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.